



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIAT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr. 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19. Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego”:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDANSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Świętojańska, Dom P. A. M., tel. 17-20; GRUDZIADZ, Mickiewicza 26, tel. 304; KATOWICE, 3 Maja 23; tel. 565 i 1091; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 105-00 i 120-27; LWÓW, Akademicka 11, I p., tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 125, tel. 101-11 i 115-24; ŁUCK, Piłsudskiego 14, tel. 222; POZNAN, Pocztowa 11, tel. 28-57 i 28-58; TORUŃ, Szeroka 41, tel. 263; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 674 i 1785.

TRESC DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Zarządzenia Władz Naczelných:

Poz. 174. Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 25 marca 1936 r. o uzupełnieniu spisu urzędów celnych, w których może być dokonywane wstępne badanie towarów.

Ustawa z dnia 9 kwietnia 1936 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. (Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 20 kwietnia 1936 r. Nr. 28, poz. 222).

DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

Zarządzenia Władz Naczelných.

—oOo—

174.

ZARZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 25 marca 1936 r.

o uzupełnieniu spisu urzędów celnych, w których może być dokonywane wstępne badanie towarów.

Na podstawie art. 40 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o prawie celnem (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 610) zarządza się, co następuje:

§ 1. Dołączony do rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 grudnia 1934 r. spis urzędów celnych, w których może być dokonywane wstępne badanie towarów (Monitor Polski z dnia 14 grudnia 1934 r. Nr. 287, poz. 395), uzupełnia się dodaniem Urzędu Celnego w Katowicach (ustęp c).

§ 2. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu:

(—) E. Kwiatkowski.

—oOo—

U S T A W A

z dnia 9 kwietnia 1936 r.

w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Art. 1. W ustawie z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 2/20 r. poz. 7) według brzmienia jednolitego tekstu (Obwieszczenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 25 października 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 94/33 r. poz. 734) wprowadza się zmiany następujące:

W art. 16 ustawy dodaje się nowy ustęp 2-gi o brzmieniu następującem:

„Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych według zasad, określonych w ustępie poprzednim, przysługuje pracownikowi również w wypadkach, gdy pracodawca nie uzyskał zezwolenia na przedłużenie czasu pracy wskutek odmowy ze strony władz, bądź wskutek braku odpowiedniego wystąpienia pracodawcy.”

Art. 2. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Opieki Społecznej w porozumieniu z właściwymi ministrami.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej:

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Marjan Zyndram-Kościałkowski.

Minister Opieki Społecznej:

(—) Wł. Jaszczolt.

(Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 20 kwietnia 1936 r. Nr. 28, poz. 222).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oOo—

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, przychyłając się do uchwały Rady Ministrów, zwolnił wojewodę krakowskiego Kazimierza Świtalskiego z zajmowanego stanowiska.

Pan Prezes Rady Ministrów zwolnił p. Ignacego Matuszewskiego ze stanowiska prezesa Komisji oszczędnościowo - oddłużeniowej dla samorządów.

Ogólnopolski Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie w sali Filharmonji Ogólnopolski Kongres Rzemiosła Chrześcijańskiego. W Kongresie biorą udział przedstawiciele wszystkich gałęzi rzemiosła z całej Polski. Wielka sala Filharmonji udekorowana była chorągiewkami organizacji rzemieślniczych.

Na inauguracji Kongresu obecni byli przedstawiciele władz ustawodawczych z P. Marszałkiem Sejmu St. Carem, Wicemarszałkiem Senatu dr. Barańskim, przedstawiciele Rządu z P. Ministrem Przemysłu i Handlu dr. R. Góreckim, władze miejskie z prezydentem miasta St. Starzyńskim, liczni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji rzemieślniczych, przemysłowych, handlowych i rolniczych. Na Kongresie również reprezentowana była delegacja rzemiosła niemieckiego oraz rzemiosła polskiego zagranicą.

Gdy Pan Prezydent Rzeczypospolitej ukazał się w loży, rozległy się okrzyki na Jego cześć, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan R. P. poseł Antoni Snopczyński. Mówca w referacie swym dał ogólny obraz rzemiosła w Polsce.

Poseł Snopczyński zaznaczył, iż ten pomyślny stan mamy do zawdzięczenia głębokim przeobrażeniom, jakie dokonały się w naszej Ojczyźnie dzięki niestrudzonej, twórczej pracy Odnawiciela Polski, Pierwszego Jej Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wszyscy wstali z miejsc i minutą milczenia uczcili pamięć Wodza Narodu.

Na zakończenie mówca powiedział:

„Dzisiejszy Kongres musi pogłębić w całym rzemiosle chrześcijańskim silną wolę wytrwania i wiarę w zwycięstwo, a ma on charakter specjalnie uroczysty, ze względu na obecność Głowy Państwa i Wysokiego Rządu. Kongres odbywa się pod protektorem P. Ministra Przemysłu i Handlu, gen. dr. Romana Góreckiego. Pragnę więc skorzystać z tej uroczystej chwili, aby w imieniu rzemiosła chrześcijańskiego całej Rzeczypospolitej zapewnić Dostojnego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Wysokiego Rząd, że my tu obecni wraz z całym rzemiosłem chrześcijańskim gotowi jesteśmy do pracy i ofiar, aby tylko przyczynić się do budowy przyszłości ukochanej Ojczyzny.”

W imieniu Rządu witał Zjazd P. Minister Przemysłu i Handlu dr. R. Górecki. P. Minister Górecki nawiązał do dni uroczystych, które poprzedziły Zjazd, a które miały na celu oświecenie pamięci bohatera narodowego i przewodnika rzemiosła polskiego, pułk. Jana Kilińskiego. W szczególności wspominał P. Minister o niezmiernie ciekawych a tak licznie zebranych ekspozycjach cechowych, zgromadzonych na wystawie cechowej w Resursie Obywatelskiej, które, zwłaszcza starodawne pergaminy i dokumenty z podpisami królów polskich, świadczą o wielowiekowej tradycji obywatelskiej i patriotycznej rzemiosła i mieszczaństwa polskiego. Uroczystości niedzielne z okazji odsłonięcia pomnika Jana

Kilińskiego pozwoliły stwierdzić, że rzemiosło polskie, którego przedstawiciele tak licznie zjechali do stolicy ze wszystkich zakątków Polski, by uczcić swego bohatera, stanowi istotnie w Polsce siłę, której dynamika nie może być niedoceniona. Jeżeli jedną z przyczyn słabości dawnej Rzeczypospolitej było niewątpliwie niedocenywanie wartości rzemiosła, a w szczególności stanu średniego, co wpływało z niechętnego nastawienia szlachty do łockia i warsztatu rzemieślniczego, to stwierdzić należy, że nastawienie to pokutuje, niestety, w społeczeństwie polskim i do dzisiejszego dnia. Z poglądem tym należy raz na zawsze skończyć, tak, jak to uczyniły już dawno państwa zachodnie, które swój dobrobyt i swoją potęgę zawdzięczają przede wszystkim oparciu się na stanie mieszczańskim, na przemyśle i na handlu. Świadomość konieczności zmiany nastawienia w tej kwestji społeczeństwa polskiego utwierdza się coraz bardziej w jaknajszerszych warstwach. Prawdziwie pocieszającym objawem pod tym względem jest fakt, że i samo rzemiosło coraz bardziej uświadamia sobie swoją wartość społeczną i gospodarczą. Nie dalej jak podczas niedzielnej defilady rzemiosła przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej z prawdziwą satysfakcją oglądaliśmy jeden z niesionych transparentów, który głosił hasło niewstydzienia się miary i łockia. Hasło to powinno stać się hasłem powszechnem nie tylko przedstawicieli polskiego rzemiosła i handlu, ale całego społeczeństwa wogóle.

Jeśli wiek dziewiętnasty był wiekiem pary, industrializacji produkcji na wielką skalę i nasuwał wówczas przypuszczenie, że nadszedł kres rzemiosła i drobnych warsztatów produkcyjnych, to właśnie czasy obecne, czasy kryzysu i autarchji gospodarczej we wszystkich niemal państwach na świecie, wysunęły znowu na plan pierwszy znaczenie przemysłu drobnego i rzemiosła, tej szarej piechoty, która w walce z kryzysem potrafiła nie tylko swój stan posiadania utrzymać, ale zdołała go nawet znacznie rozszerzyć.

Jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, by społeczeństwo całe uznało wartość i doniosłość rzemiosła i jego znaczenie społeczne i gospodarcze dla Państwa, ale też i społeczeństwo ma prawo domagać się od rzemiosła, by wyteżyło wszystkie swe siły dla podniesienia tego swojego znaczenia w społeczeństwie. Droga ku temu wiodącą będzie niewątpliwie w pierwszej linii szanowanie godności własnego stanu i podniesienie jej na właściwy poziom przez słowność, przez akuratność, punktualność w dotrzymywaniu terminów dostawy i w jakości wyrobów. Jeśli dziś słyszymy narzekania na rzemiosło, to przede wszystkim z tego powodu, że poszczególnym jego przedstawicielom brak jest powyższych zalet. Usunięcie tych braków i skończenie radykalnie z temi złem nałogami rzemiosła powinno być nie tylko celem dzisiejszego Kongresu, ale przyświecać winno każdemu z poszczególnych uczestników Kongresu, gdy opuści mury stolicy i stanie znowu przy swoim warsztacie.”

Rozpatrując porządek obrad Kongresu, P. Minister stwierdza z wielkim zadowoleniem, że Kongres bynajmniej nie ma zamiaru domagać się od Rządu specjalnej pomocy czy nowych kredytów lub subwencji, a chce obradować przede wszystkim nad takimi sprawami, które mają na celu usunięcie tych wszystkich przeszkód, jakie leżą na drodze rozwoju rzemiosła, a które przez odpowiednią ingerencję Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Rządu dadzą się niewątpliwie w przyszłości zwalczyć. Za to P. Minister organizatorom Kongresu dziękuje, zapewniając zebranych o życzliwości Rządu i swojej własnej dla stanu rzemieślniczego, którego rozwój i wzmocnienie uważa za jedno z najgłówniejszych zadań polskiej gospodarczej racji stanu.

Przemówienie P. Min. Góreckiego przerywali zebrani kilkakrotnie hucznymi oklaskami, a po zakończeniu przemówienia zgotowali mu żywiołową owację.

W imieniu Zarządu m. Warszawy i Związku Miast Polskich witał Zjazd prezydent St. Starzyński.